



Sygn. akt I CSK 341/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa J. C.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w Warszawie

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 lutego 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.

z dnia 13 grudnia 2016 r., sygn. akt VI ACa .../16,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I A w części zasądzającej
kwotę ponad 22 269,34 (dwadzieścia dwa tysiące dwieście
sześćdziesiąt dziewięć 34/100) zł z ustawowymi odsetkami od 3
grudnia 2015 r. oraz w punkcie I C i w punkcie III i w tym zakresie
przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego
rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie na rzecz J. C.: 1a) tytułem zadośćuczynienia kwotę 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2010 r.; 1b) tytułem odszkodowania kwotę 182.520 zł z ustawowymi odsetkami od 3 grudnia 2015 r.; 1c) tytułem renty należnej w okresie od 1 maja 2010 r. do 30 listopada 2010 r. za utratę zdolności do pracy zarobkowej, zwiększonych potrzeby i zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość - kwoty po 1.260 zł miesięcznie płatne do dnia 5. każdego z ustawowymi odsetkami od 3 grudnia 2015 r.; 1d) kwotę 3.165 zł płatną miesięcznie do dnia 5. każdego miesiąca począwszy od grudnia 2015 r. z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności tytułem renty za utratę zdolności do pracy zarobkowej, zwiększonych potrzeby i zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość; 2) ustalił odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 4 sierpnia 2009 r.; 3) oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz w punktach 4 - 7 orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy ustalił, że powód w dniu 4 sierpnia 2009 r. w W. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, został potrącony przez samochód osobowy kierowany przez nieustaloną osobę i sprawca tego przestępstwa zbiegł. W następstwie wypadku powód doznał rozległych obrażeń ciała, w tym nóg. Zmiażdżoną nogę lewą zdecydowano amputować, a następnie wobec komplikacji w procesie leczenia dokonano jeszcze dwóch reamputacji; stan obecny wymaga stałej rehabilitacji a także protezy. Sąd Okręgowy ustalając szczegółowo zarówno doznane przez powoda obrażenia, przebieg leczenia, stopień jego cierpień fizycznych i psychicznych a także uszczerbek na zdrowiu ocenił, że z tytułu zadośćuczynienia adekwatną kwotą byłaby kwota 350.000 zł, a po zaliczeniu kwoty 150.000 zł zapłaconej przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym żądana przez powoda z tego tytułu kwota 200.000 zł jest odpowiednia. W zakresie odszkodowania Sąd poczynił ustalenia związane z potrzebą i kosztami zakupu protezy oceniając, że żądana z tego tytułu kwota 182 520 zł jest uzasadniona. W zakresie żądania renty, Sąd Okręgowy za podstawę jej obliczenia przyjął kwotę 3500 zł. Biorąc pod uwagę,

że od 1 maja 2010 r. do czasu wyrokowania, czyli w okresie do 30 listopada 2015 r. powód otrzymywał od pozwanego kwotę 1620 zł z tytułu zwiększonych potrzeb, a ZUS w tym okresie wypłacał mu świadczenie w kwocie 620 zł miesięcznie, co razem stanowiło 2.240 zł, Sąd przyjętą przez siebie podstawę obliczania renty, 3500 zł, pomniejszył o kwotę 2.240 zł i z tytułu renty we wskazanym okresie zasądził różnicę, to jest po 1.260 zł miesięcznie. Co do renty na przyszłość, czyli od grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy zasądził ją w kwocie 3.165 zł dokonując następujących obliczeń: od kwoty 3500 zł odjął kwotę 700 zł jaką powód otrzymuje z ZUS, co dało kwotę 2800 zł. Do kwoty 2800 zł Sąd doliczył 365 zł z tytułu zwiększonych miesięcznych potrzeb powoda z tytułu kosztów rehabilitacji i zabiegów oraz zakupu środków przeciwbólowych. W pozostałym zakresie żądania powoda zostały oddalone.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony tylko przez pozwanego w części, ponad kwotę 150.000 zł zasądzoną z tytułu zadośćuczynienia oraz w zakresie renty za czas od 1 maja 2010 r. do 30 listopada 2015 r. w kwocie po 1260 zł miesięcznie oraz w zakresie renty na przyszłość w kwocie 2800 zł miesięcznie. Uzasadniając zarzuty apelacji dotyczące wysokości renty skarżący zakwestionował ustaloną przez sąd podstawę jej wyliczenia w postaci kwoty 3500 zł dowodząc, że powód, uwzględniając jego wykształcenie a także dotychczasowe, deficytowe, wyniki prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, nie mógłby uzyskiwać zarobków na tym poziomie. Domagał się od zmiany wyroku w zaskarżonej części i oddalenia powództwa w tym zakresie.

Na skutek tej apelacji, Sąd Apelacyjny w W. wyrokiem z dnia 13 grudnia 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok częściowo w punktach 1c), 1d) i w punktach 4 - 7 w ten sposób, że w punkcie 1 c) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 172.349,34 zł stanowiącą zsumowaną rentę z tytułu utraconej zdolności do pracy zarobkowej i zwiększonych potrzeb za okres od dnia 1 maja 2010 r. do dnia 30 listopada 2015 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 3 grudnia 2015 r., a w pozostałej części powództwo oddalił; w punkcie 1 d) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwoty po 2.450 zł miesięcznie stanowiące rentę z tytułu utraconej zdolności do pracy zarobkowej i zwiększonych potrzeb, płatne do dnia 5 każdego miesiąca, począwszy od grudnia 2015 r. z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat i oddalił w pozostałej części powództwo, a nadto orzekł, że punkty

4, 5, 6 i 7 zaskarżonego wyroku oznacza jako punkt 4, któremu nadał treść: "rozdziela koszty procesu pomiędzy stronami proporcjonalnie do wyniku postępowania stwierdzając, że powód wygrał sprawę w 82 %, zaś pozwany w 18 %, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w W."; oddalił apelację w pozostałym zakresie i zniósł wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

Z uzasadnienia tego rozstrzygnięcia wynika, że apelacja była nieuzasadniona w części dotyczącej zadośćuczynienia, w pozostałej części Sąd Apelacyjny przychylił się do poglądu skarżącego, że kwota 3500 zł jako podstawa dla obliczenia wysokości renty jest nieprawidłowa, wygórowana. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny przedstawił szczegółowe wyliczenie wysokości renty, w którym za podstawę tego wyliczenia przyjął przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w poszczególnych latach ogłaszane w komunikatach prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, przy czym w każdym roku ustalał je w kwotach netto. W rezultacie tego wyliczenia, w odniesieniu do okresu od 1 maja 2010 r. do 30 listopada 2015 r. Sąd Apelacyjny wskazał, że za rok 2010 to wynagrodzenie wyniosło 2.313,38 zł, a pomnożone przez 8 miesięcy okresu objętego żądaniem daje kwotę 18.507,04 zł. W roku 2011 była to kwota 2.434,20 zł miesięcznie, a za 12 miesięcy tego roku - 29.225,28 zł. Rok 2012 - przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło 2.520,35 zł, a za 12 miesięcy tego roku - 30.244,20 zł. Rok 2013 - przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło 2.60,16 zł, a za 12 miesięcy tego roku – 31.321,92 zł. Rok 2014 - przeciętne miesięczne wynagrodzenie netto wynosiło 2.702,92 zł a za 12 miesięcy tego roku – 32.435,04 zł. Rok 2015 - przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło 2.783,26 zł a za 11 miesięcy tego roku – 30.615,86 zł. Zsumowanie tych kwot dało 172.349,34 zł i tę kwotę Sąd Apelacyjny zasądził od skarżącego na rzecz powoda zmieniając w ten sposób wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie rozstrzygnięcia objętego punktem 1 c) i oddalając dalej idące powództwo dotyczące renty w tym okresie. Ustalając z kolei na przyszłość, od grudnia 2015 r., podstawę ustalenia wysokości renty przyjął te same kryteria co poprzednio, wskazał, że w 2015 r. przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej wyniosło 3.899,78 zł brutto, a netto - 2.783,26 zł. Następnie od kwoty 2.783,26 zł odjął 700 zł otrzymywane przez powoda z ZUS, dodał 365 zł na pokrycie wydatków z tytułu kosztów leczenia

i zabiegów i uzyskany wynik, kwotę 2.450 zł, zasądził od pozwanego na rzecz powoda dokonując w ten sposób zmiany rozstrzygnięcia objętego punktem 1 d) wyroku Sądu Okręgowego i w następstwie tej zmiany oddalając dalej idące powództwo.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwany zaskarżył go w punkcie I A., w części, w jakiej w tym punkcie dokonano zmiany wyroku Sądu Okręgowego zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 150.080 zł stanowiącą zsumowaną rentę z tytułu utraconej zdolności do pracy zarobkowej i zwiększonych potrzeb za okres od 1 maja 2010 r, do dnia 30 listopada 2015 r. z ustawowymi odsetkami od 3 grudnia 2015 r. We wnioskach kasacyjnych pozwany domagał się uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części to jest ponad kwotę 22.269,34 zł z odsetkami 3 grudnia 2015 r. i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie art. 444 § 2 w związku z art. 361 § 2 k.c., a w ramach procesowej podstawy kasacyjnej naruszenie art. 322 i 384 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 384 k.p.c. sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację. Wynikający z tego przepisu zakaz *reformationis in peius* ma doniosłe znaczenie dla skarżącego, stwarza mu, bowiem gwarancję procesową, że wywiedziona przez niego apelacja od, jak twierdzi apelujący, błędnego wyroku, nie pociągnie za sobą niekorzystnego z jego punktu widzenia rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji. Naruszenie tej gwarancji czyni zaskarżony wyrok wadliwym a w okolicznościach rozpoznawanej sprawy - w stopniu prowadzącym do jego uchylenia z przekazaniem sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W badanej sprawie skarżący ma bowiem oczywiście rację, że Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę z jego apelacji, zakaz ten naruszył. Zaskarżone apelacją rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji objęte punktem 1 c) wyroku obejmowało okres 67 miesięcy, co licząc po 1.260 zł miesięcznie dawało, po zsumowaniu, kwotę 84.420 zł. Na skutek apelacji pozwanego kwestionującej wysokość tej kwoty, Sąd

Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powoda zsumowana rentę za ten okres, łącznie w kwocie 172.349,34 zł, czyli więcej o 87.929,34 zł od kwoty zaskarżonej apelacją pozwanego, a nadto jeszcze, co do żądania renty z tego okresu, oddalił powództwo. Nie budzi wątpliwości, że w tej części zaskarżony wyrok rażąco narusza powołany art. 384 k.p.c., a częściowe oddalenie powództwa - nie mające tu żadnego, w postaci istniejącego jeszcze na tym etapie postępowania substratu w postaci żądania powoda - jest bezprzedmiotowe.

Zakres zaskarżenia skargą kasacyjną rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego obejmuje jednak nie kwotę 87.929,34 zł, ale kwotę wyższą - 150.080 zł. Jest to wynikiem zaaprobowania przez skarżącego stanowiska Sądu Apelacyjnego wyrażonego w następstwie jego apelacji, że doszło do zawyżenia wysokości kwot stanowiących podstawę obliczania renty w każdym kolejnym roku z okresu od 1 maja 2010 r. do 30 listopada 2015 r. Od tych, niższych niż ustalone przez Sąd Okręgowy, kwot skarżący dokonuje odliczenia tych świadczeń, które powód otrzymywał od skarżącego i z ZUS w związku z wypadkiem, a potrzebę takiego odliczenia skarżący uzasadnia z powołaniem się na zasadę *compensatio lucri cum damno*. Zasada ta w obowiązującym systemie prawa pozytywnego nie ma podstawy normatywnej, a jest wywodzona z obowiązku ustalania rozmiaru podlegającego naprawieniu uszczerbku powstałego na skutek zdarzenia szkodzącego tylko w granicach związku przyczynowego. Odszkodowanie nie powinno prowadzić do nieusprawiedliwionego wzbogacenia osoby poszkodowanej, nie powinno, bowiem przekraczać rozmiaru szkody, a tę wszak ustala się metodą różnicy, czyli różnicy pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanego a stanem, który by istniał, gdyby nie rozpatrywane zdarzenie. Sąd ustalając zatem uszczerbek podlegający naprawieniu przez osobę ponoszącą odpowiedzialność odszkodowawczą, ma obowiązek uwzględnić, co do zasady, także wynikające z tego zdarzenia korzyści dla poszkodowanego (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1957 r., II CR 304/57, OSN 1958, nr 3, poz. 76 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1963 r., zasada prawna, III PO 31/63, OSNC 1964, nr 7 - 8, poz. 128). Tak więc zaliczenie korzyści jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy ich źródłem jest to samo zdarzenie i istnieje między nimi związek kauzalny. Dodatkowo wymaga się, aby uzyskana korzyść zaspokajała te same interesy poszkodowanego,

które ma zaspokoić odszkodowanie oraz by wynikała z tej samej podstawy prawnej (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1961, I Co 27/60, OSN 1962, Nr 2, poz. 40; wyrok z dnia 7 marca 2002 r., II CKN 727/99, nie publ.; wyrok z dnia 13 października 2005 r. I CK 185/05, OSNC 2006, nr 7 - 8, poz. 133; uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009 r., III CZP 140/08, OSNC 2009, nr 10, poz. 132).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd przemilczał przyczyny, dla których świadczenia otrzymywane z ZUS i od pozwanego ocenił, jako niezaliczalne (co wynika z faktu, że zaliczenia takiego zaniechał). Niewątpliwie stanowisko takie wymagało przedstawienia odpowiedniej argumentacji. Skarżący trafnie, więc zarzuca, że jeżeli świadczenia otrzymywane przez powoda z ZUS i od pozwanego miały charakter zaliczalny, to Sąd Apelacyjny orzekając o rencie (w części zaskarżonej) bez skompensowania doznanego przez powoda uszczerbku uzyskaną przez niego w ten sposób korzyścią, naruszył art. 444 § 2 w związku z art. 361 § 2 k.p.c.

Jakkolwiek brak podstaw do przypisania Sądowi Apelacyjnemu, że odstępując od zaliczenia wskazanych świadczeń skorzystał z uregulowania wynikającego z art. 322 k.p.c., to jednak, przy takim założeniu, zastosowanie mechanizmu wynikającego z powołanego przepisu, co zarzuca skarżący, wymagało przedstawienia stosownego uzasadnienia.

Z uwagi na powyższe, zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a sprawa, w związku z apelacją pozwanego, przekazaniu Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, o czym orzeczono na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

kc

aj

